

KATARZYNA SZYSZKA

Uniwersytet Wrocławski, Instytut Muzykologii

ORCID: 0000-0002-1073-2710

Źródła do badań obrzędowości kołędniczej górali śląskich

Sources for the study of the caroling rituals of the Silesian Mountaineer

Abstract

The article is devoted to the oldest, scarce sources concerning the caroling rituals of the Mountaineer from the Silesian Beskids. These include recordings of carol songs from this region found in hymnals, canticles, song collections, magazines, or regional monographs, as well as recordings and phonographic archives made after World War II, including those during the Nationwide Folklore Collection Campaign in the early 1950s (located in the Phonographic Archive of the Institute of Art of the Polish Academy of Sciences). After an initial review of the most important records (manuscript and printed), there are more detailed descriptions of the carols from the Silesian Beskids included in song anthologies that have been disseminated in Cieszyn Silesia since the 19th century (Catholic and Protestant hymnals), as well as those contained in documentation (e.g., in manuscripts from the Ethnographic Museum in Kraków or in the archive of the Cieszyn Library) and ethnographic, folkloristic, ethnomusicological studies. A separate section has been dedicated to the phonographic documentation of the Christmas carols of the Silesian Mountaineer (from the second half of the 20th century) located in the Phonographic Archive of the Art Institute of the Polish Academy of Sciences in Warsaw.

Keywords: Silesian Beskid, Silesian Mountaineer, Music Traditions, Annual Rituals, Carol Singing, Carols.

Abstrakt

Artykuł poświęcony jest najstarszym, nielicznym źródłom dotyczącym obrzędów kolędowania górali z Beskidu Śląskiego. Należą do nich zapisy pieśni kolędowych z tego regionu zawarte w kancjonałach, kantyczkach, zbiorach pieśniowych, czasopismach czy monografiach regionalnych, a także zapisy i nagrania fonograficzne dokonane po II wojnie światowej, w tym podczas Ogólnopolskiej Akcji Zbierania Folkloru na początku lat 50. XX w. (znajdujące się w Archiwum Fonograficznym Instytutu Sztuki PAN). Po wstępnym przeglądzie najważniejszych zapisów (rękopiśmiennych i drukowanych), mają miejsce bardziej szczegółowe opisy kolęd z Beskidu Śląskiego zamieszczonych w antologiach pieśniowych rozpowszechnionych na Śląsku Cieszyńskim od XIX w. (kancjonały katolickie, protestanckie), a także zawarte w dokumentacji (np. w rękopisach z archiwum Muzeum Etnograficznego w Krakowie, czy w archiwum Książnicy Cieszyńskiej) oraz pracach etnograficznych, folklorystycznych, etnomuzykologicznych. Osobne miejsce poświęcono dokumentacji fonograficznej kolęd górali śląskich (od drugiej połowy XX w.) znajdującej się w Archiwum Fonograficznym Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.

Słowa kluczowe: Beskid Śląski, górale śląscy, tradycje muzyczne, obrzędowość doroczna, kolędowanie, kolędy.

Dawnych, historycznych źródeł do badania obrzędowości kolędniczej górali śląskich jest stosunkowo niewiele. Tym bardziej są one bardzo istotne, stanowią swoistą bazę wyjściową do badań nad kolędowaniem w Beskidzie Śląskim, są punktem odniesienia. Przedstawienie tych najstarszych źródeł jest głównym celem mojego tekstu. Zanim jednak do tego przystąpię, wydaje mi się niezbędne zaznaczenie semantycznego zróżnicowania określenia „kolęda”, jakie ukształtowało się w jej długiej wielowiekowej obecności w kulturze. Może zatem to być pierwszy dzień miesiąca (*calendae* w starożytnym Rzymie), czy pierwszy dzień roku (prześilenie zimowe i związane w nim słowiańskie Święto Godowe, a później Boże Narodzenie), a także noworoczny upominek czy wizyta księdza w domach parafian. Miano kolędy nosi także pieśń noworoczna czy bożonarodzeniowa. Utworzone od tego słowa *gerundium* – kolędowanie to obrzęd doroczny kultywowany w czasach pogańskich podczas Święta Godowego, a w chrześcijaństwie w okresie Bożego Narodzenia, związany z odwiedzaniem domostw przez obrzędowe postaci kolędników. Rumuński folklorysta Petru Caraman we wstępie do swej monografii *Obrzęd kolędowania u Słowian i u Rumunów: studjum porównawcze* tak ogólnie charakteryzuje ten obrzęd:

Kolędowanie podczas świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku jest obrzędem głęboko zakorzenionym w całej Europie i poza jej granicami – wszędzie tam, gdzie osiedlali się koloniści europejscy. Moglibyśmy powiedzieć, że jest to jeden z obrzędów, nie mających ojczyzny – obrzędów uniwersalnych – i że żaden ze współczesnych narodów, u których go dziś spotykamy, nie może się pochlubić, jakoby dał mu początek. Pozornie ma on postać chrześcijańską, albowiem spotykamy go tylko u narodów wyznających chrystjanizm, a oprócz tego odbywa się on podczas – i w związku – z jednym z największych świąt – Bożem Narodzeniem¹.

Następnie badacz ten wyraża opinię o przedchrześcijańskiej, antycznej (zwłaszcza rzymskiej) proveniencji kolędowania, i późniejszym zwalczaniu go przez władze kościelne. Zauważa też, że wyodrębniły się dwa rodzaje kolędowania – świecki i kościelny:

Obrzęd kolędowania występuje dzisiaj pod najrozmaitszymi postaciami u jednego i tego samego narodu. Bez wątplenia u narodów odrębnych będzie on wykazywać jeszcze bardziej zasadnicze różnice. Nie wiemy, jak się ten obrzęd przedstawiał w czasach przedchrześcijańskich, a w szczególności u Rzymian, ponieważ nie rozporządzamy żadnym opisem, pochodzącym z tej epoki. Pisma rozmaitych autorów kościelnych i decyzje synodalne, wspominające o nim, pojawiają się dość późno i w epoce kiedy obrzęd nie różni się zbyt od swej dzisiejszej postaci. Jednak i w źródłach chrześcijańskich nie znajdujemy żadnych opisów; ograniczają się one tylko do potępiania i zwalczania go. Atoli bez żadnej wątpliwości wśród rzymskich obrzędów zajmował on pierwsze miejsce w czasie kolend styczniowych i prawdopodobnie uprawiano go wówczas z wielkim zamięłowaniem. Obrzęd ten był bardzo popularny w całym cesarstwie, tak jak i święta, z którymi się wiązał, inaczej nie dałoby się wytłumaczyć, w jaki sposób mógł się tak rozpowszechnić i tak głęboko zapuścić korzenie w całej Europie. Dzisiaj naogół obrzęd ten występuje niemal u wszystkich narodów pod dwiema wyraźnymi postaciami: świecką i kościelną. Pierwiastki rzymskie zachowały się w daleko większej ilości w postaciach świeckich, jakkolwiek nie brak ich także w formach kościelnych. Jednak wyodrębnić je można tylko na drodze hipotetycznej².

¹ Petru Caraman. 1933. *Obrzęd kolędowania u Słowian i Rumunów. Studium porównawcze*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, V.

² Caraman. 1933. *Obrzęd kolędowania*, 1.

Jan Adamowski natomiast tak charakteryzuje desygnat słowa „kolęda” na gruncie polskim:

Bogata jest też wewnętrzna historia wyrazu kolęda na gruncie polskim (ogólniej także słowiańskim). Obsługiwał on bowiem kilka znaczeń. W najstarszych słownikach najwcześniejsze potwierdzenie ma znaczenie następujące: „podarunek noworoczny lub wigilijny, bożonarodzeniowy”, z dialektnym rozszerzeniem i uogólnieniem znaczenia na „dar, podarunek; wiano”. Ponadto inne znaczenia tego wyrazu to:

- „zadatek” – szczególnie ten, który dawany był na gody, jako że na św. Szczepana powszechny był zwyczaj godzenia na służbę parobków;
- odwiedzanie parafian przez księdza w okresie Bożego Narodzenia;
- „danina dla księdza” pobierana w okresie Bożego Narodzenia;
- mieszanina potraw wigilijnych z opłatkiem i chlebem dawana bydłu zazwyczaj na św. Szczepana, tzw. kolęda dla bydła; później sam specjalny opłatek (innego koloru);
- kolędowanie, czyli obrzędowe składanie życzeń – chodzenie z kolędą;
- na niektórych obszarach „okres Bożego Narodzenia” i „Wigilia”;
- w staropolszczyźnie także Nowy Rok;
- garstka splecionych kłosów ze zboża przynoszona przez gospodarza w dniu Wigilii (w innych regionach był to cały sнопek zwany królem);
- już w XVI wieku także „pieśń o tematyce świeckiej z prośbą o dary”.

Natomiast znaczenie najbardziej znane współcześnie: „pieśń religijna z okazji Bożego Narodzenia” – utrwaliło się stosunkowo późno, bo dopiero w XVIII i XIX wieku. W staropolszczyźnie tego typu kolędy opowiadające o Bożym Narodzeniu, oparte na wzorach łacińskich i europejskich, nazywano rotułami, symfoniemi, piosnkami, pieśniami nabożnymi, kantykami. Stąd też później powstała nazwa kantyczka dla określenia specjalnego zbioru pieśni kolędowych³.

Trzeba też scharakteryzować rodzaj rytuałów kolędniczych, typowych dla kultury ludowej regionu Beskidu Śląskiego. Obrzędy kolędnicze sprawowane były w szczególnych okresach roku kalendarzowego: na przełomie starego i nowego roku, a także równonocy wiosennej. Stąd też na tym terenie wyodrębniły się kolędy jesienno-zimowe i wiosenne. W obu przypadkach był to czas przejścia, dla

³ Jan Adamowski. 2002. „O typach i odmianach gatunkowych kolęd polskich”. *Twórczość Ludowa* 17, 4 (53): 1–4.

którego charakterystyczne było, jak lud wierzył-prawdopodobnie od czasów jeszcze przedchrześcijańskich, wzmoczenie aktywności sił demonicznych. Trzeba więc było zintensyfikować apotropeiczną aktywność dźwiękową, żeby nie zakłócały one przebiegu i skuteczności kolędowania. Należało to do działań kolędników, realizowanych za pomocą obrzędowej wrzawy. Warto w tym miejscu nadmienić, że obrzędowa wrzawa, towarzysząca niektórym dawnym rytuałom, w tym kolędniczym, należy do najstarszych przejawów apotropeicznej aktywności dźwiękowej. Chodzi tu o zjawisko „antymuzyki”, realizowanej na „antyinstrumentach”. „Antymuzyka” stanowiła przeciwieństwo „normalnej” muzyki, w „normalnym”, nie-obrzędowym czasie, natomiast „antyinstrumenty” to tak zwane narzędzia dźwiękowe, stanowiące poniekąd opozycje do tradycyjnych instrumentów⁴. Dopiero po tych wstępnych zabiegach można było zacząć właściwe kolędowanie, jako rytuał wymiany darów. Ciekawym zjawiskiem w Beskidzie Śląskim jest kolędowanie nie tylko mężczyzn, i tylko dorosłych, jak w innych regionach Polski, ale też dziewcząt i małych dzieci – w niektórych rodzajach tego obrzędu. Nie jest to wynikiem transformacji obrzędów w fazę rozrywki, zabawy czy ich praktykowania w ruchu folklorystycznym, lecz ich regionalną specyfiką.

Do najstarszych, udokumentowanych źródeł, dotyczących obrzędów kolędniczych na terenie Beskidu Śląskiego, zaliczyć można zapisy pieśni kolędowych, winszów, zawarte m.in. w unikatowych rękopisach chłopów z terenu Śląska Cieszyńskiego, w tzw. zapiśnikach⁵, a także w kancjonałach, kantyczkach, zbiorach pieśniowych, czasopismach czy monografiach regionalnych (znajdziemy tam zapisy tekstów słownych związanych z obrzędem kolędowania, ale także zapisy tekstów muzycznych – melodii pieśni kolędowych), w dokumentacji kolęd z okresu międzywojennego, a także w nagraniach fonograficznych dokonanych po II wojnie światowej, w tym podczas Ogólnopolskiej Akcji Zbierania Folkloru w latach 1950–1954 oraz w prywatnych, często rodzinnych zbiorach mieszkańców Beskidu Śląskiego.

⁴ Zob. Ludwik Bielawski. 1999. *Tradycje ludowe w kulturze muzycznej*. Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 106–107; Zbigniew J. Przerembski. 2009. „The muzykant as a product of nature and of culture”. *Interdisciplinary Studies in Musicology* 8: 134–135.

⁵ Jak pisze Jan Broda: „Ze względu na różnorodność ich treści i form występujących obok siebie, jak też wielorakie funkcje i przeznaczenia, od użytkowych po duchowe – zbiory i zbiorki te nazywamy właśnie zapiśnikami. Od pamiętników różnią się zapiśniki tym, że nie ma w nich osobistych zwierzeń, przeżyć czy zamysłów, lecz zawierają tylko rzeczy zasłyszane bądź odpisane z innych zapisów czy druków, w całości lub w urywkach, bądź też dowolnie przerobione czy zaadaptowane. Toteż (...) należy uznać zapiśnik za formę przedpamiętnikarską. Brak w nim jest bowiem zarówno elementów świadomości podmiotowej, jak i konstrukcyjnych elementów autobiografizmu, tak charakterystycznych dla formy pamiętnikarskiej”; Jan Broda. 1978. „Zapiśniki chłopów śląskich”. *Regiony* 1: 60.

Kolędowanie na Śląsku Cieszyńskim, a w ramach tego regionu w Beskidzie Śląskim, doczekało się nielicznych zbiorów pieśniowych, w tym kolęd oraz opracowań dokumentalnych czy interpretacyjnych. Wspomniany Jan Broda, zauważa, że pierwsze wzmianki i zapiski dotyczące zwyczajów i obrzędów wraz z pieśniami śpiewanymi w tym czasie na terenie Śląska Cieszyńskiego można znaleźć w tak-że już przywołanych zapiśnikach chłopów śląskich, powstających już od XVII w. Zapisków dokonało prawdopodobnie około trzydziestu chłopów, zamieszkujących w większości lewy brzeg Olzy. Są cennym źródłem wiedzy nie tylko o ówczesnym prowadzeniu gospodarstwa, ale również znajdziemy w nich informacje dotyczące obrzędowości dorocznej.

Towarzystwo Przyjaciół Muzyki Cesarstwa Austriackiego w Wiedniu zainicjowało zbieranie na terenie monarchii pieśni i tańców ludowych. Spotkało się to z poparciem nauczycieli, dzięki czemu już w 1819 r. zgromadzono pierwsze zbiory pieśni, m.in. nauczyciel Karel Glosny zapisał dwie kolędy⁶. W 1862 r. ukazał się zbiór Juliusza Rogera zatytułowany *Pieśni Ludu Polskiego w Górnym Szląsku*⁷. W zbiorze Andrzeja Cinciały: *Pieśni ludu Śląskiego z okolic Cieszyna* z 1885 r. znaleźć można tekst słowny archaicznej kolędy życzeniowej, często śpiewanej w Beskidzie Śląskim o incipicie *Dej Pàn Bóg weczér, den weselý*⁸. Niestety nie dotarł tu mimo chęci i licznych zaproszeń Oskar Kolberg⁹. Jedne z najstarszych zapisów pieśni kolęd ludowych z regionu Beskidu Śląskiego znajdują się w tekstach Bogumiła Hoffa: monografii *Lud cieszyński, jego właściwości i siedziby: obraz etnograficzny* (1888)¹⁰ oraz artykule: *Kolęda w Wiśle, wiosce przy źródłach Wisły* (1894)¹¹.

W XX w. ukazały się zbiory pieśni ludowych ze Śląska Cieszyńskiego, Beskidu Śląskiego, zawierające m.in. kolędy lub nawet zbiory kolędowe. Były to: *Śląskie pieśni ludowe* Jana Taciny (1957)¹², wśród których znajdują się m.in. kolędy.

⁶ Jerzy Pośpiech. 1977. *Tradycje folklorystyczne na Śląsku w XIX i XX w (do roku 1939)*. Warszawa – Wrocław: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 2–3.

⁷ Juliusz Roger. 1862. *Pieśni Ludu Polskiego w Górnym Szląsku, z muzyką zebrat i wydał...*, Wrocław: A. Hepner.

⁸ Andrzej Cinciała. 1885. *Pieśni ludu Śląskiego z okolic Cieszyna*. Kraków: w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, 399.

⁹ Katarzyna Szyszka. 2014. „Oskar Kolberg i Bogumił Hoff a muzyka Beskidu Śląskiego”. *Polski Rocznik Muzykologiczny* 12: 169–177.

¹⁰ Bogumił Hoff. 1888. *Lud cieszyński, jego właściwości i siedziby: obraz etnograficzny*. Serya I: *Górale Beskidów zachodnich*. T. 1: *Początki Wisły i Wiślanie*. Warszawa: Księgarnia M. Arcta.

¹¹ Bogumił Hoff. 1894. „Kolęda w Wiśle, wiosce przy źródłach Wisły”. *Wisła* 8: 63–69.

¹² Jan Tacina. 1957. *Śląskie pieśni ludowe*. Czeski Cieszyn: Sekcja Literacko-Artystyczna Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czechosłowacji.

Jerzy Drozd w 1978 r. wydał popularny w tym regionie *Cieszyński śpiewnik regionalny*¹³, a w nim zapisane w Wiśle winsze, kolędy dla dziewczyny, kolęda dla młodzieńca, kolęda przy chodzeniu z „goiczkiem”, „kolynda” dla gazdów: *Daj pan Bóg wieczór*, kolędy dla owczarza i pochodzące z cieszyńskiego winsze na Nowy Rok. Szczególnie godny uwagi jest zbiór opracowany przez Alinę Kopoczek pt. *Śpiewnik Macierzy Ziemi Cieszyńskiej*¹⁴, zawierający między innymi pieśniami także kolędy. Trzeba też wymienić zbiór *Kolędy beskidzkie po kolędzie* (1987) Jana Taciny¹⁵, zawierający jednak tylko teksty słowne, bez muzycznych.

Spośród opracowań poświęconych tematyce ludowego kolędowania na Śląsku Cieszyńskim (a częściowo też na Żywiecczyźnie) należy wskazać artykuł Aliny Kopoczek: *Kolędy winszujące górali beskidzkich* (1995)¹⁶. W materiałach opracowanych przez Jana Brodę pt. *Rok obrzędowy na Śląsku Cieszyńskim*¹⁷ można znaleźć wiele cennych informacji odnośnie do obrzędów kolędniczych w tym regionie. Spośród licznych tekstów Małgorzaty Kiereś, dotyczących folkloru górali śląskich, szczególnie ważne do badania obrzędowości kolędniczej są: *Od Mikołaja do Trzech Króli u górali Beskidu Śląskiego* (1997)¹⁸, *Zwyczaje zimowe w Beskidzie Śląskim i Beskidzie Żywieckim = Zimné zvyky na Kysuciach a Oravě* (2005)¹⁹ oraz obszerna praca pt. *Doroczna obrzędowość w społecznościach zróżnicowanych religijnie na pograniczu polsko-czesko-słowackim. Opis etnograficzny* (2007)²⁰. Magdalena Szyndler w swojej książce: *Folklor pieśniowy Zaolzia. Uwarunkowania, typologia i funkcje* (2011)²¹ jeden z rozdziałów poświęciła pieśniom w obrzędach i zwyczajach związanych z rokiem kalendarzowym. Cie-

¹³ Jerzy Drozd. 1978. *Cieszyński Śpiewnik Regionalny*. Bielsko-Biała; Katowice: Urząd Wojewódzki. Wydział Kultury; Wojewódzki Ośrodek Kultury.

¹⁴ Alina Kopoczek. 1987. *Śpiewnik Macierzy Ziemi Cieszyńskiej*. Cieszyn: Wydawnictwo: Macierz Ziemi Cieszyńskiej.

¹⁵ Jan Tacina. 1987. *Kolędy beskidzkie po kolędzie*. Bielsko-Biała: Beskidzka Oficyna Wydawnicza.

¹⁶ Alina Kopoczek. 1995. „Kolędy winszujące górali beskidzkich”. Karta Groni 18: 64–73.

¹⁷ Jan Broda. 1984. *Rok obrzędowy na Śląsku Cieszyńskim*. Katowice: Komisja Turystyki Górskiej ZW PTTK.

¹⁸ Małgorzata Kiereś. 1997. *Od Mikołaja do Trzech Króli u górali Beskidu Śląskiego*. Wisła: Muzeum Beskidzkie w Wiśle.

¹⁹ Małgorzata Kiereś, Barbara Rosiek. 2005. *Zwyczaje zimowe w Beskidzie Śląskim i Beskidzie Żywieckim = Zimné zvyky na Kysuciach a Oravě*. Bielsko-Biała: WOK.

²⁰ Małgorzata Kiereś. 2007. *Doroczna obrzędowość w społecznościach zróżnicowanych religijnie na pograniczu polsko-czesko-słowackim. Opis etnograficzny*. Cieszyn: Muzeum Śląska Cieszyńskiego.

²¹ Magdalena Szyndler. 2011. *Folklor pieśniowy Zaolzia. Uwarunkowania, typologia i funkcje*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

kawe materiały zawiera również praca magisterska Martina Wałacha²², napisana pod kierunkiem dr hab. Magdaleny Szyndler, zatytułowana: *Folklor muzyczny w wybranych obrzędach dorocznych Trójwsi Beskidzkiej* (2015), w której autor omawia i prezentuje niepublikowane wcześniej zapisy muzyczne pieśni obrzędowych, w tym kolędniczych, zanotowanych przez swojego ojca. Kolejną bardzo cenną i stosunkowo niedawno wydaną pracą o kolędowaniu w Beskidzie Śląskim jest *Kolędowanie* (2016) pod redakcją Małgorzaty Słonki, do której tekst: *Moc słowa w obrzędowości zimowej*²³ napisały Małgorzata Kiereś i Barbara Rosiek. Jedną z nowszych prac, odnoszących się do badanej przeze mnie tematyki, jest praca doktorska z zakresu etnologii Małgorzaty Kiereś pt. *Czasoprzestrzeń zimowej obrzędowości górali Trójwsi Beskidzkiej (Istebna, Jaworzynka, Koniaaków), na pograniczu polsko-słowackim w kontekście zmienności kulturowej*, obroniona na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie w 2022 r., oraz popularnonaukowa książka tej samej autorki, wydana w Wiśle w 2024 r., pt.: *Wiślański kolendowani*²⁴. W ostatnim czasie powstała też rozprawa doktorska autorki tego tekstu zatytułowana *Kolędowanie w Beskidzie Śląskim* (obroniona w 2024 r. na Uniwersytecie Wrocławskim).

Przechodząc do głównej problematyki tego tekstu, przedstawię pokrótce najważniejsze źródła do badania obrzędowości kolędniczej górali śląskich, zaczynając od tych najstarszych, do których zaliczyć można zapisnik Jana Michalika z Kotów (dziś część Żukowa na Zaolziu) z końca XVIII w., o którym pisze J. Broda:

Jego zapisnik, najobszerniejszy z dotąd znanych, mieści na 250 stronach czytelnego rękopisu 12 odrębnych zapisów, wśród których wyróżnić należy działy: historyczny, religijny z traktatami prorockimi, polemiczny i folklorystyczny (...) W dziale folklorystycznym autor zanotował różne zwyczaje doroczne, a oprócz tego dwa noworoczne winsze z 1797 r.²⁵

Treść jednego z winszów noworocznych z 1797 r. zapisanych przez Jana Michalika brzmiała:

²² Martin Wałach. 2015. *Folklor muzyczny w wybranych obrzędach dorocznych Trójwsi Beskidzkiej*. Katowice (praca mgr. w Archiwum Uniwersytetu Śląskiego).

²³ Barbara Rosiek, Małgorzata Kiereś. 2016. *Moc słowa w obrzędowości zimowej*. W *Kolędowanie*. Red. Małgorzata Słonka, Barbara Rosiek. Bielsko-Biała: Regionalny Ośrodek Kultury.

²⁴ Małgorzata Kiereś. 2024. *Wiślański kolendowani*. Wisła: Miasto Wisła.

²⁵ Jan Broda. 1978. „Zapisniki chłopów śląskich”. Regiony 1: 72.

Moi neymileyszy Przyjaciele!

Wyproszem sobie te łaskę u Was Panie X, żeby Was tak włoż naszeżywić. Przy takowej sławności naszej Przodkowie ten obyczaj mieli, iedni drugih nawszczywiali (gdy) z wesołego a wielce ucieszonego Pana i Zbawiciela naszego Niebiosą się radują a wszyscy aniolowie śpiewają: Chwała na wysokości Bogu, w ludziach dobre upodobanie! Lecz my sobie uważamy iż ten Zbawiciel ludziom ku zbawieniu na ten świat przyszedł iako o tem Pismo św. świadczy. Albowiem Dziecię się nam narodziło, a Syn dany jest nam a będzie panowanie na ramieniu Jego i nazwą imię Jego: Dzywny, Radny, Bog Mocy, Ociec wieczności, ksionże pokoju, a ku rozmnożeniu tego państwa i pokoju ktoremu końca nie będzie, usiedzie na stolocy Dawidowej i krolestwie Jego ie postawi i ie utwierdzi wszędzie w sprawiedliwości Jego odtad aż na wieki; a uczyni to zawisna miłość zastępów²⁶.

W części folklorystycznej Michalik uznał za istotne zapisać treść jednej z kolęd śpiewanej przez żaków nauczycielowi na Nowy Rok, którą kończyli słowami:

Jeden jest miły Pan Bog,
Dwie tabule Mojżeszowe,
Trze patryarchowe,
Cztery Ewangelistowie
Pięć ran Krysta Pana od żydów,
Sześć studni w Kanie Galilejskiej,
Siedem darów Ducha Świętego,
Osiem błogosławieństw
Dziewięć chórów anielskich na niebieskim tronie,
Dziesięć Bożych przykazań,
Jedenaście tysięcy dzieci od Heroda zamordowanych,
Dwanaście apostołów²⁷.

Kolejnym ważnym źródłem są kolędy w zbiorach pieśniowych rozpowszechnianych na Śląsku Cieszyńskim od XIX w. (kancjonały katolickie, protestanckie). Kancjonały zawierają jednak głównie pieśni bożonarodzeniowe i pastorałki, które wykonywane były w domach lub podczas nabożeństw w świątyniach. Nie ma w nich kolęd życzeniowych, typowych dla obrzędów kolędniczych, acz-

²⁶ Broda. 1978. „Zapiski chłopów śląskich”, 73.

²⁷ Broda. 1978. „Zapiski chłopów śląskich”, 73–74.

kolwiek niektóre z pieśni zawartych w kancjonałach były wykonywane podczas tych rytuałów.

Jednym z najstarszych kancjonałów, który funkcjonował w ziemi cieszyńskiej, jest wydany w 1857 r. nakładem 4000 egzemplarzy kancjonał katolicki księdza Antoniego Janusza, proboszcza parafii w Zebrzydowicach²⁸. Kancjonał ten, którego pełny tytuł brzmi: *Praca codzienna, coroczna, całowitowa każdego chrześcijanina katolickiego albo książka modlitewna kancjonał dla katolików z różnych ksiąg modlitewnych i śpiewników zebrana*, był pierwszą książką modlitewną na Śląsku, drukowaną czcionką łacińską, tzw. antykwą²⁹, a także pierwszym kancjonałem wydany w języku polskim na ziemi cieszyńskiej. O jego popularności świadczy fakt, że już w 1858 r. ukazało się drugie wydanie w liczbie 1000 egzemplarzy. W następnych latach powstawały kolejne wydania tegoż kancjonału – w wersjach skróconych lub poszerzonych, dostosowanych do potrzeb wiernych. Kancjonał wydany przez ks. Antoniego Janusza zawiera pieśni kolędnicze i pastorałki, a także pieśń wykonywaną przez dwie dziewczynki, „wiosenne” kolędniczki, podczas obrzędu „chodzenia po Morzanach”: *Podziękujmy Chrystu Panu*. Podczas wieczerzy wigilijnej w Beskidzie Śląskim często śpiewano pieśń bożonarodzeniową *Mesjasz przyszedł na świat prawdziwy*. Treść tej pieśni znaleźć można również we wspomnianym wyżej kancjonałe katolickim ks. Antoniego Janusza (wydanie VI, Cieszyn 1905).

Kolejnym bardzo ważnym źródłem historycznym jest *Kancjonał czyli Śpiewnik dla chrześcijan ewangelickich*, wydany przez ks. Jerzego Heczke w 1865 r. w języku polskim. Zanim ks. J. Heczko wydał swój *Kancjonał*, w Kościele ewangelickim obowiązywał śpiewnik pastora Jerzego Trzanowskiego pt. *Cithara Sanctorum*, który zapisany był gotykiem w trzech językach: czeskim, morawskim i polskim. Jak pisze Jadwiga A. Badura:

Wpływ *Cithara Sanctorum* jest wyraźnie widoczny w kancjonałe ks. Jerzego Heczki, jak również w śpiewnikach wydawanych przez luteran w XX i XXI wieku. (...) Z domu rodzinnego ks. Jerzy Heczko wyniósł znajomość prawie wszystkich melodii z *Cithara Sanctorum*, zaś znajomość trzech języków: czeskiego, niemieckiego i polskiego umożliwiła mu pracę nad tłumaczeniami tekstów pieśni, ich systematyzowaniem³⁰.

²⁸ Dawna pisownia nazwy tej miejscowości, spotykana w Kancjonałach ks. Antoniego Janusza, to Żebrzydowice.

²⁹ Wcześniej książki drukowano czcionką gotycką, tzw. szwabachą.

³⁰ Jadwiga A. Badura. 2015. Ewangelickie kancjonały i modlitewniki w kontekście historycznym. W *Polskie kancjonały, modlitewniki i śpiewniki na Śląsku*. Red. Aleksander Spyra, 60. Pszczyzna: Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej, Śląska Oficyna Drukarska Z. Spyry.

Ks. Jerzy Heczko od 1859 aż do śmierci w 1907 r. był proboszczem w Ligotce Kameralnej, obecnie należącej do Republiki Czeskiej. Pierwsze wydanie jego *Kancjonału* składało się z 722 pieśni i 16 modlitw, drukowanych gotykiem. Jak pisze J. A. Badura:

Po raz pierwszy zaśpiewano z niego 16 kwietnia 1865 w kościele Jezusowym w Cieszynie. Przyjęły go wówczas jeszcze cztery parafie śląskie i jedna galicyjska. Już po roku od jego wprowadzenia nakład został wyczerpany. Do druku pierwszych czterech wydań zastosowano czcionkę gotycką z tego powodu, iż była to czcionka powszechnie używana do druku książek i znana, zaś czcionkę łacińską wprowadzono w wydaniu piątym z 1875 roku. W roku jubileuszowym, tj. 1965 roku ukazała się dwudziesta druga edycja tegoż kancjonału drukowana w Brnie i Czeskim Cieszynie. W drugiej połowie XX w. parafie w Goleszowie, Ustroniu i Wiśle używały go do 1965 roku, a na Zaolziu prawie do końca tegoż stulecia³¹.

Kancjonał ks. Heczki zawiera m.in. teksty pieśni bożonarodzeniowych śpiewanych w domach i kościołach. Melodie tych pieśni przekazywane były z pokolenia na pokolenie. Jak pisze Arleta Nawrocka-Wysocka:

(...) zanim w latach 60-tych XX wieku nastąpiła wymiana repertuaru na popularne kolędy, ewangelicy śpiewali w swoich domach poważne, chorałowe pieśni. Zjawiskiem zaś wyjątkowym, właściwym dla tego regionu, było śpiewanie przed i po wieczerzy wigilijnej starych pieśni stołowych (takich jak: *Bądź od nas uwielbiany* – pieśń z XVI w., *Ty sam panie dawasz z nieba* – tekst pochodzi z XVII w., a wariant melodii z XVI³²). Zwyczaj ten odróżniał społeczność ewangelicką Śląska Cieszyńskiego nie tylko od sąsiadów katolików (...), ale także od ewangelików w pozostałych regionach kraju. Nie praktykowali tego zwyczaju ewangelicy Mazurzy, nie był on też znany na Górnym Śląsku³³.

Kancjonał ewangelicki ks. J. Heczki zawiera archaiczne teksty pieśni bożonarodzeniowych, przeważnie z XVI w. Śpiewaczki ludowe z wiślańskiej grupy „Stejiz-

³¹ Badura. 2015. Ewangelickie kancjonały i modlitewniki w kontekście historycznym, 61; Piotr Janik. 1991. Książd Jerzy Bogusław Heczko i jego kancjonał. W: *Książd Jerzy Bogusław Heczko i jego kancjonał*. Red. Władysław. Sosna, 24–26. Cieszyn.

³² Arleta Nawrocka-Wysocka. 2008. *Pieśniczki z kancenola*, płyta CD, opis do płyty, 16.

³³ Nawrocka-Wysocka. 2008. *Pieśniczki z kancenola*, 7.

bianki” do tej pory pamiętają stare, chorałowe melodie, które przekazywane były w ich rodzinach z pokolenia na pokolenie.

Kolejnym zbiorem pieśni religijnych jest *Chwalcie Pana! Książka modlitewna i śpiewnik dla młodzieży wydane przez Dziedzictwo bł. Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku*. Pierwsze wydanie tego śpiewnika pochodzi z 1909 r. i zostało opracowane przez ks. Rudolfa Tomanka. Działające w Cieszynie na początku XX w. wydawnictwo „Dziedzictwo bł. Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku” swoim zasięgiem obejmowało głównie Śląsk Cieszyński, a zasłynęło głównie z opublikowania popularnego na tym terenie modlitewnika *Chwalcie Pana*, który doczekał się kilkudziesięciu wznowień wydawniczych. Modlitewnik zawiera m.in. teksty pieśni na uroczystość Bożego Narodzenia, na Mszę św. pasterską czy pieśni bożonarodzeniowe i pastorałki. Są to na ogół teksty pieśni powszechnie znanych również w innych regionach polskich. Pośród tekstów pieśni wielkopostnych znajduje się wspomniana już wcześniej pieśń *Podziękujmyż Chrystu Panu*, którą, co także już wspomniano, śpiewano podczas ludowego obrzędu „chodzenia po Morzanach”.

Ważnym źródłem do badań nad kolędowaniem w Beskidzie Śląskim jest również zbiór *Kolędy i pastorałki w czasie świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane z dodatkiem pieśni przygodnych w ciągu roku używanych*, wydane przez Karola Miarkę w 1904 r. Są w nim kolędy i pastorałki, które, jak pisze autor i wydawca śpiewnika, „w kościołach śpiewane być nie powinny”³⁴.

Kantyczki z nutami. Pójdźmy wszyscy do stajenki zebrane przez Jana Kaszyckiego są kolejnym zbiorem zawierającym kolędy i pastorałki wraz z zapisami nutowymi, które opracował Feliks Nowowiejski. *Kantyczki* ukazały się w 1911 r., a wydał je ks. Melchior Kądzioła, redaktor „Prawdy”. Zbiór dzieli się na dwie części: *Kolędy Kościelne* (195) i *Kolędy domowe i pastorałki* (70). Trzeba jednak zauważyć, że wymienione zbiory pieśniowe w dużej mierze nie zawierają tekstów tradycyjnych kolęd życzących, aczkolwiek pieśni z wyżej wymienionych kancjonałów są przez mieszkańców Beskidu Śląskiego, a w szczególności Wisły, uznawane za tradycyjne, związane z kulturą ludową.

Kolejnym rodzajem źródeł są rękopisy z badań terenowych. Tego typu źródła znajdują się w archiwum Muzeum Etnograficznego w Krakowie. Są to głównie zapisy tekstów pieśni i winszy towarzyszących obrzędowi kolędowania zimowego, ale również wiosennego („Moiczek”) z regionu Beskidu Śląskiego. Archiwum to jest także w posiadaniu pojedynczych zapisów (maszynopisów) kolęd z Beski-

³⁴ Karol Miarka. 1904. *Kantyczki. Kolędy i pastorałki w czasie świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane z dodatkiem pieśni przygodnych w ciągu roku używanych*. Mikołów – Warszawa: Nakładem Karola Miarki, 3.

du Śląskiego. Należy do nich tekst zapisany przez Andrzeja Podżorskiego w Wiśle w 1947 r., będący kolędą „owczarską”, śpiewaną w okresie Bożego Narodzenia, a także inne kolędy: „gazdowska”, „dla dziewczyny”, „dla pacholków”, „pastuszków” i „moiczki” (goiczki).

W archiwum Książnicy Cieszyńskiej znajduje się maszynopis (pierwotnie rękopis) zbioru Józefa Chobota pt. *Pieśni ludowe*³⁵ w opracowaniu Jana Taciny. Znajdują się w nim m.in. teksty słowne ludowych kolęd „gaikowych” („maikowych”), niektóre z melodiami, bez podanych źródeł (wykonawców, miejscowości, dokumentacji).

Bardzo cennym źródłem są zapiski Andrzeja Podżorskiego z Wisły z 1947 r., opisujące obrzędy kolędnicze z okresu zimowego („Pastuszkowie”, kolędy życzące), a także wiosenne kolędowanie („Moiczek”). Charakter podręcznikowy ma praca Jana Brody pt. *Rok obrzędowy na Śląsku Cieszyńskim*³⁶.

W Archiwum Fonograficznym Instytutu Sztuki PAN w Warszawie znajdują się najstarsze dostępne nagrania pieśni kolędniczych z Beskidu Śląskiego. Nagrania te pochodzą z okresu Ogólnopolskiej Akcji Zbierania Folkloru Muzycznego w latach 1950–1954. Często towarzyszą im opisy i transkrypcje dokonane przez ówczesnych badaczy terenowych.

Wśród nagrań zgromadzonych w archiwum Instytutu Sztuki PAN w Warszawie znajdują się zapisy fonograficzne Jana Cieślara z Wisły, Anny Czyż z Wisły-Malinka, Marii Byrtus z Istebnej, Jana Wałacha z Istebnej, Michała Sikory, Jana Matusznego i Pawła Haratyka z Koniakowa, czy Jana Kawuloka z Istebnej. Nagrania te są bardzo cenne dla badań nad dawną obrzędowością kolędniczą w Beskidzie Śląskim. Muzykanci i śpiewacy nagrani podczas Akcji Zbierania Folkloru w latach 50. to starsza generacja, która pamiętała archaiczne formy pieśni i winiszów wykonywanych podczas kolędowania wiosennego i zimowego. Wśród nagranych kolęd znajdują się głównie kolędy ludowe, życzące, takie jak: *Dej Pan Bóg wieczór, Święty Szczepan, Litali litali*, śpiewane w gwarze górali śląskich. Zapisy fonograficzne są również źródłem wiedzy o stylu wykonawczym.

Istotne jest to, że najstarsze kolędy, winsze, pieśni obrzędowe zawarte w źródłach historycznych mają znaczenie nie tylko dla badaczy, ale też dla miejscowej ludności góralskiej. Współcześnie kolędy przedstawione w wymienianych wyżej źródłach są jeszcze wykonywane przez społeczność góralską m.in. Wisły, Koniakowa, Istebnej i Jaworzynki. Często dotyczy to osób związanych z zespo-

³⁵ Józef Chobot. 1980. *Pieśni ludowe: Łazy, Wisła Jarzębate/ Józef Chobot*. Red. Jan Tacina., Książnica Cieszyńska, mps. Sygnatura: RSAKC I 00168.

³⁶ Broda. 1984. *Rok obrzędowy na Śląsku Cieszyńskim*.

łami regionalnymi, folklorystów, miłośników kultury ludowej swojego regionu, ale nie jest to regułą. Zauważalne są natomiast zmiany cywilizacyjne i mentalne naszych czasów, które spowodowały zacieranie się tradycyjnego sensu kulturowego obrzędów i zwyczajów kolędniczych (podobne jak też innych). Chodzi tu zwłaszcza o nierozumienie już ich dawnego znaczenia, symboliki, pozbawienie sfery metafizycznej, z którą wiązało się psychiczne przeżywanie, wiara w moc sprawczą kolędowania. Przecież, jak pisze Dorota Simonides, „obrzęd musi angażować emocjonalnie, był wszak zawsze aktem przeżywanym na serio”³⁷. Bez tego kolędowanie, a zwłaszcza jego bardziej rozwinięte formy, stają się swego rodzaju widowiskiem, teatrem ludowym. Są one kultywowane, ale głównie dla uchronienia od zapomnienia czy dla rozrywki, bez dawnego mistycznego charakteru. Związki między współczesną praktyką kolędniczą a dawnymi pieśniami kolędowymi nadają głębszą perspektywę historyczną obrzędowi kolędowania w Beskidzie Śląskim.

Bibliografia

- Adamowski Jan. 2002. „O typach i odmianach gatunkowych kolęd polskich”. *Twórczość Ludowa* 17, 4 (53): 1–4.
- Badura Jadwiga A. 2015. Ewangelickie kancjonały i modlitewniki w kontekście historycznym. W *Polskie kancjonały, modlitewniki i śpiewniki na Śląsku*. Red. Aleksander Spyra, 43–69. Pszczyna: Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej, Śląska Oficyna Drukarska Z. Spyry.
- Bielawski Ludwik. 1999. *Tradycje ludowe w kulturze muzycznej*. Warszawa: Instytut Sztuki PAN.
- Broda Jan. 1978. „Zapiski chłopów śląskich”. *Regiony* 1: 58–90.
- Broda Jan. 1984. *Rok obrzędowy na Śląsku Cieszyńskim*. Katowice: Komisja Turystyki Górskiej ZW PTTK.
- Caraman Petru. 1933. *Obrzęd kolędowania u Słowian i Rumunów. Studium porównawcze*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, V.
- Chobot Józefa. 1980. *Pieśni ludowe: Łazy, Wisła Jarzębate/ Józef Chobot*. Red. Jan Tacina,. Książnica Cieszyńska, mps. Sygnatura: RSAKC I 00168.
- Cinciała Andrzej. 1885. *Pieśni ludu Śląskiego z okolic Cieszyna*. Kraków: w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Drozd Jerzy. 1978. *Cieszyński Śpiewnik Regionalny*. Bielsko-Biała; Katowice: Urząd Wojewódzki. Wydział Kultury: Wojewódzki Ośrodek Kultury.

³⁷ Dorota Simonides. 1991. Doroczne zwyczaje i obrzędy. Ich antropologiczna funkcja. W *Kultura ludowa śląskiej ludności rodzimej*. Red. Dorota Simonides, Piotr Kowalski, 261. Wrocław – Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Volumen”.

- Hoff Bogumił. 1888. *Lud cieszyński, jego właściwości i siedziby: obraz etnograficzny*. Serya I: *Górale Beskidów zachodnich*. T. 1: *Początki Wisły i Wiślanie*. Warszawa: Księgarnia M. Arcta.
- Hoff Bogumił. 1894. „Kolęda w Wiśle, wiosce przy źródłach Wisły”. *Wisła* 8: 63–69.
- Kiereś Małgorzata. 1997. *Od Mikołaja do Trzech Króli u górali Beskidu Śląskiego*. Wisła: Muzeum Beskidzkie w Wiśle.
- Kiereś Małgorzata. 2005. *Zwyczaje zimowe w Beskidzie Śląskim i Beskidzie Żywieckim = Zimné zvyky na Kysuciach a Orave*. Red. Małgorzata Kiereś, Barbara Rosiek. Bielsko-Biała: Regionalny Ośrodek Kultury.
- Kiereś Małgorzata. 2007. *Doroczna obrzędowość w społecznościach zróżnicowanych religijnie na pograniczu polsko-czesko-słowackim. Opis etnograficzny*. Cieszyn: Muzeum Śląska Cieszyńskiego.
- Kiereś Małgorzata. 2024. *Wiślański kolendowani*. Wisła: Miasto Wisła.
- Kopoczek Alina. 1987. *Śpiewnik Macierzy Ziemi Cieszyńskiej*. Cieszyn: Wydawnictwo: Macierz Ziemi Cieszyńskiej.
- Kopoczek Alina. 1995. „Kolędy winszujące górali beskidzkich”. *Karta Groni* 18: 64–73.
- Miarka Karol. 1904. *Kantyczki. Kolędy i pastoralki w czasie świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane z dodatkiem pieśni przygodnych w ciągu roku używanych*. Mikołów – Warszawa: Nakładem Karola Miarki.
- Nawrocka-Wysocka Arleta. 2008. *Pieśniczki z kancenola*, płyta CD, opis do płyty.
- Jerzy Pośpiech. 1977. *Tradycje folklorystyczne na Śląsku w XIX i XX w (do roku 1939)*. Warszawa – Wrocław: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Przerembski Zbigniew J. 2009. „The muzykant as a product of nature and of culture”. *Interdisciplinary Studies in Musicology* 8: 119–136.
- Roger Juliusz. 1862. *Pieśni Ludu Polskiego w Górnym Szląsku, z muzyką zebrali i wydał....* Wrocław: A. Hepner.
- Rosiek Barbara, Kiereś Małgorzata. 2016. *Moc słowa w obrzędowości zimowej*. W *Kolędowanie*. Red. Małgorzata Słonka, Barbara Rosiek. Bielsko-Biała: Regionalny Ośrodek Kultury.
- Simonides Dorota. 1991. *Doroczne zwyczaje i obrzędy. Ich antropologiczna funkcja*. W *Kultura ludowa śląskiej ludności rodzimej*. Red. Dorota Simonides, Piotr Kowalski. Wrocław – Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Volumen”.
- Szyndler Magdalena. 2011. *Folklor pieśniowy Zaolzia. Uwarunkowania, typologia i funkcje*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Szyska Katarzyna. 2014. „Oskar Kolberg i Bogumił Hoff a muzyka Beskidu Śląskiego”. *Polski Rocznik Muzykologiczny* 12: 169–177.
- Tacina Jan. 1957. *Śląskie pieśni ludowe*. Czeski Cieszyn: Sekcja Literacko-Artystyczna Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czechosłowacji.
- Tacina Jan. 1987. *Kolędy beskidzkie po kolędzie*. Bielsko-Biała: Beskidzka Oficyna Wydawnicza.

Walach Martin. 2015. *Folklor muzyczny w wybranych obrzędach dorocznych Trójwsi Beskidzkiej* (praca mgr. w archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach).